Księga Nahuma

Rozdział 3

**1**. Biada, miasto krwawe, wszytko kłamstwa, szarpaniny pełne: nie odejdzie z ciebie łup! **2**. Głos bicza i głos pędu koła, i konia rżącego, i poczwórnego woza wskok bieżącego, i jezdnego wsiadającego, **3**. i miecza błyskającego, i oszczepa lśniącego, i mnóstwa pobitego, i upadku ciężkiego: i nie masz końca trupów, i lęgą na ciałach swoich. **4**. Dla mnóstwa wszeteczeństw nierządnice pięknej a wdzięcznej, a mającej czary, która przedała narody wszeteczeństwy swemi, a familie czarami swemi. **5**. Owo ja do ciebie! mówi JAHWE zastępów, i odkryję sromotę twoję przed obliczem twoim, i ukażę narodom nagość twoję a królestwom hańbę twoję. **6**. I wyrzucę na cię obrzydłości i zelżę cię, i dam cię na przykład. **7**. A będzie każdy, kto cię ujźrzy, odskoczy od ciebie i rzecze: Spustoszono jest Niniwe, kto nad tobą chwiać głową będzie? skąd mam szukać pocieszyciela tobie? **8**. Izaliś lepsze nad Alexandrią ludną, która mieszka na rzekach? Wody około niej: której bogactwa morze, a wody mury jej. **9**. Murzyńska ziemia mocą jej i Egipt, a nie masz końca; Afryka i Libianie byli na pomoc twoję. **10**. Lecz i ona w zaprowadzenie, w niewolą zawiedziona jest, dzieci jej poroztrącane są na początku wszech dróg, a o szlachcice jej miotali los, a wszyscy przedni panowie jej okowani są w pętach. **11**. A tak i ty upijesz się a będziesz wzgardzona, i ty szukać będziesz ratunku od nieprzyjaciela. **12**. Wszytkie zamki twoje jako figowe drzewo, z niedoźrzałymi figami swemi: które jeśli zatrzęsione będą, padną w gębę jedzącego. **13**. Oto lud twój niewiasty w pośrzodku ciebie; nieprzyjaciołom twoim otworem otworzone będą bramy ziemie twej, pożrze ogień zawory twoje. **14**. Naczerpaj sobie wody dla oblężenia, buduj obrony twoje, wnidź do błota a depc, depcąc trzymaj cegłę. **15**. Tam cię pożrze ogień, zginiesz mieczem, pożrze cię jako chrząszcz. Zgromadź się jako chrząszcz, rozmnóż się jak szarańcza. **16**. Więcejeś uczyniła kupiectw twoich, niż jest gwiazd niebieskich; chrząszcz rozszerzył się i uleciał. **17**. Stróżowie twoi jak szarańcza, a malutcy twoi jako szarańcza szarańczej, które siadają na płocie czasu zimna: słońce wzeszło i odleciały i nie znać było miejsca ich, kędy były. **18**. Zdrzymali się pasterze twoi, królu Assur, będą pogrzebione książęta twoje; krył się lud twój po górach, a nie masz, kto by zgromadził. **19**. Nie jest tajne skruszenie twoje, barzo zła jest rana twoja; wszyscy, którzy słyszeli słuch twój, klaskali ręką nad tobą, bo na kogo nie przychodziła złość twoja zawżdy?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.